

Gmina Złoczew

Materiał informacyjny EKO Region - Bełchatów

Kategoria - Komunikaty

Data publikacji -24 listopada 2011 godz. 10:06

Chyba nie kochasz dzieci, jeśli w kotłowni spalasz śmieci?

Zdrowie nasze i naszych dzieci w dużym stopniu zależy od stanu czystości wody, powietrza i gleby. Możemy wpływać na stan naszego środowiska, chronić przyrodę lub przyczyniać się do jej degradacji.

Obserwuję większy przejaw troski o czystość naszych posesji - to dobry znak. Jednakże często zebrane śmieci, o zgrozo, wywożone są wprost do lasu, bądź nocą spalane są w kotłowniach domowych. Z przykrością należy stwierdzić, że często robią to ci, których stać na zapłacenie rachunku za ich wywóz. Zagadnięci w tej sprawie twierdzą... że sąsiedzi robią podobnie. To ich usprawiedliwia.

A moralna odpowiedzialność za środowisko? Porzucone śmieci w lesie niszczą, degradują przyrodę, zaś spalane plastiki, ścinki tkanin, stare buty wydzielają trujący dym. Tak więc poranek, zamiast błękitem nieba, wita nas zadymionym, ciężkim powietrzem. Zaoszczędziliśmy trochę węgla, ale w jaki sposób? Jestem za oszczędzaniem, ale nie kosztem niszczenia czyjegoś zdrowia. Dym ze spalonych tworzyw sztucznych, czy innych śmieci, zatrzuwa powietrze, wody i glebę, niszczy nasze zdrowie i delikatne organizmy naszych dzieci.

Zwróćmy uwagę, jakie skutki powoduje bez troskie spalanie tak zwanych plastików. Spalając 1 kilogram polichlorku winylu (PCW) wytwarzamy aż 280 litrów gazowego chlorowodoru, który z parą wodną tworzy niszczący kwas solny. Ze spalania opakowań plastikowych pochodzą również dioksyny i furany, które należą do najbardziej trujących i rakotwórczych substancji na świecie.

W procesach spalania ważną rolę odgrywa temperatura. Gdy jest ona zbyt niska, wówczas w emitowanych spalinach powstają zanieczyszczenia, których oddziaływanie na środowisko naturalne i zdrowie ludzi jest bardzo szkodliwe. Temperatura spalania różnego rodzaju materiałów w paleniskach domowych

odbywa się właśnie w niskich temperaturach (200°C – 500°C). Procesowi spalania śmieci towarzyszy emisja zanieczyszczeń do atmosfery, takich jak: tlenek węgla, tlenki azotu, dwutlenek siarki, nieorganiczne związki chloru i fluoru oraz metale ciężkie.

Kominy gospodarstw domowych znajdują się na niewielkich wysokościach, dlatego dymy łatwo trafiają do naszych dróg oddechowych. Im bliżej źródła spalania, tym trucizn w powietrzu

i na gruncie jest więcej. Dlatego pamiętajmy, że spalanie śmieci, szczególnie tworzyw sztucznych, nie prowadzi do ich zniknięcia, lecz do zmiany ich postaci w bardzo niebezpieczne substancje, które przez pewien czas krążą w powietrzu. Wdychając te zanieczyszczenia narażamy się na choroby dróg oddechowych, uszkodzenie płuc. Zniszczone zdrowie ratujemy sięgając po antybiotyki i inne leki, podczas gdy przyczyna naszej choroby nie jest rozpoznana i usunięta. Podtruty organizm jest bardzo podatny na choroby wirusowe i bakteryjne. Jak wynika z niektórych źródeł w Polsce na choroby wywołane złym stanem powietrza umiera około 28 tysięcy osób rocznie. To smutna prawda.

Zachęcamy więc Państwa do zastanowienia się: czy warto skazywać siebie i dzieci na wdychanie zabójczych dymów, a także nad tym, ile warte jest zdrowie i życie człowieka?

Pamiętajmy, iż zgodnie z ustawą o odpadach i kodeksem wykroczeń, za spalanie śmieci w piecach i kotłowniach domowych grożą wysokie sankcje karne.

Każdy z nas chciałby zapewne żyć w czystym, nieskażonym środowisku, odpoczywać w zielonym, pachnącym lesie, oddychać czystym powietrzem. Czy tak będzie - to zależy od właściwego postępowania każdego z nas, od naszej wrażliwości, od tego czy zaszczepimy w naszych dzieciach troskę o naszą planetę? Pomyślmy o przyszłych pokoleniach, a poniższe słowa Ojca Świętego Jana Pawła II niech poruszają nasze serca do działania na rzecz środowiska, w którym żyjemy. ***„Piękno tej ziemi skłania mnie do wołania o jej zachowanie dla przyszłych pokoleń. Jeśli kochacie tę ojczystą ziemię, niech to wołanie nie pozostanie bez odpowiedzi.”***

Anna Szafran Specjalista edukacji ekologicznej

EKO-REGION Bełchatów